

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, III Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt III C 34/12

z powództwa Miasta Ł. przeciwko M. M. o zapłatę: **1.** zasądził od M. M. na rzecz Miasta Ł. kwotę 9.856 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty; **2.** oddalił powództwo w pozostałej części; **3.** ustalił wysokość wynagrodzenia adwokata T. S. za udzielenie pozwanej pomocy prawnej z urzędu na kwotę 2.952 złote brutto, a wysokość wydatków na kwotę 20 złotych; **4.** nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz adwokata T. S. kwotę 1.387,44 złotych tytułem części wynagrodzenia za udzielenie pozwanej pomocy prawnej z urzędu oraz kwotę 20 złotych tytułem zwrotu wydatków; **5.** określił wysokość wynagrodzenia biegłego sądowego J. K. za wydaną opinię pisemną na kwotę 757,90 złotych i nakazał wypłacić tę kwotę biegłemu,

w tym: a) kwotę 700 złotych z zaliczki uiszczonej przez powódkę w dniu 13 lipca 2012 roku;

b) kwotę 57,90 złotych ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi; **6.** zasądził od M. M. na rzecz Miasta Ł. kwotę 852,53 złote tytułem zwrotu części kosztów sądowych; **7.** zasądził od Miasta Ł. na rzecz M. M. kwotę 1.564,56 złote tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego; **8.** nakazał pobrać od Miasta Ł. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 57,90 złotych tytułem części kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach oraz wnioskach:

Powód jest właścicielem nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), o numerze ewidencyjnym działki (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...).

Pozwana zajmuje część przedmiotowej nieruchomości o powierzchni 448 m² bez tytułu prawnego. W dniu 2 września 2010 roku pozwana miała przekazać teren powodowi, jednakże M. M. nie uprzątnęła zajmowanego terenu i do odbioru nie doszło. W okresie od dnia 1 lutego 2010 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku powód mogło uzyskać czynsz za nieruchomość zajmowaną przez pozwaną w wysokości 9.856 złotych.

Czyniąc powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy pominął dowód z zeznań świadka R. M., gdyż były mąż powódki nie zamieszkuje z nią, a pozwana nie potrafiła wskazać adresu świadka pozwalającego na skuteczne wezwanie na rozprawę. Sąd I instancji oddalił również wniosek dowodowy o przesłuchanie pozwanej w charakterze strony, gdyż dowód ten ma charakter subsydiarny i winien być przeprowadzony jedynie wówczas, gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku pozostały nadal niewyjaśnione okoliczności faktyczne mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W niniejszej sprawie wszystkie istotne okoliczności zostały już wyjaśnione, zatem dopuszczenie tego dowodu było niecelowe.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo jest częściowo zasadne. Pozwana w okresie od dnia 1 lutego 2010 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku użytkowała sporny teren bez tytułu prawnego. Pozwana miała tego świadomość, gdyż wielokrotnie była wzywana przez powoda do zwrotu nieruchomości, czego do dnia zamknięcia rozprawy nie uczyniła. Sąd meriti wskazał, iż podstawą odpowiedzialności pozwanej jest art. 224 § 1 k.c. Powódka jako samoistny posiadacz nie będący w dobrej wierze jest obowiązana do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Wobec powyższego Sąd I instancji zasądził na rzecz powoda kwotę 9.856 złotych w pozostałej zaś części powództwo oddalił. Sąd Rejonowy wskazał także, iż w niniejszej sprawie brak jest podstaw do rozłożenia należności na raty.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Ponieważ powód wygrał proces w 47% pozwana jest zobowiązana zwrócić mu poniesione przez niego koszty we wskazanym zakresie. Jednocześnie z uwagi na trudną sytuację materialną pozwanej Sąd a quo na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył jej obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego.

W toku postępowania w pierwszej instancji pozwana korzystała z pomocy profesjonalnego pełnomocnika ustanowionego z urzędu, którego wynagrodzenie Sąd Rejonowy ustalił na kwotę 2.952 złote brutto. Z uwagi na fakt, iż powód przegrał proces w 53% Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki kwotę 1.564,56 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w pozostałym zaś zakresie wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła pozwana, zaskarżając je w części, to jest co do punktu 1 i 6 w całości oraz punktu 7 w części w jakiej zasądza od powoda koszty zastępstwa procesowego bezpośrednio na rzecz pozwanej. Skarżąca podniosła szereg zarzutów naruszenia zarówno prawa procesowego jak i materialnego. W pierwszej kolejności apelująca wskazała, iż Sąd I instancji błędnie przyjął, że M. M. jest posiadaczem spornej nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...). W ocenie skarżącej ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów znajdujących się w aktach sprawy k. 26 i 27 oraz zeznań świadka L. M. jednoznacznie wynika, iż samoistnym posiadaczem spornej nieruchomości jest R. M., a zatem po stronie pozwanej brak jest legitymacji biernej. Apelująca podniosła także, iż do wydania nieruchomości powodowi doszło we wrześniu 2010 roku. W tym kontekście apelująca zarzuciła niezasadne oddalenie jej wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania pozwanej jako strony, a także niezasadne pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. M.. Zdaniem apelującej Sąd Rejonowy naruszył także art. 224 § 1 k.c. poprzez jego błędną interpretację, przejawiającą się w wadliwym stwierdzeniu, iż przepis ten może mieć zastosowanie do posiadacza w złej wierze. Skarżąca argumentowała także, iż Sąd Rejonowy w sposób niewłaściwy w punkcie 6 sentencji wyroku zasądził do pozwanej na rzecz powoda kwotę 852,53 złotych tytułem zwrotu części kosztów sądowych, gdyż na podstawie art. 122 § 1 zdanie 2 k.p.c. koszty zasądzone w punkcie 7 wyroku podlegają potencjalnemu potrąceniu z kosztami z punktu 6. W ocenie skarżącej Sąd Rejonowy powinien zasądzić koszty zastępstwa adwokackiego od strony przeciwnej bezpośrednio na rzecz pełnomocnika z urzędu, wględnie w całości ze Skarbu Państwa.

W oparciu o powyższe zarzuty w pierwszej kolejności apelująca wniosła o:

a) oddalenie powództwa również w pozostałej części, tj. co do zasądzonej przez Sąd I instancji kwoty 9.856 złotych (punkt 1 wyroku) oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, b) nieobciążanie pozwanej kosztami sądowymi (punkt 6 wyroku), c) zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego pozwanej od powoda, w części w jakiej nie została ona przyznana ze Skarbu Państwa, bezpośrednio na rzecz pełnomocnika z urzędu; ewentualnie zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego również w tej części od Skarbu Państwa. W razie zaś nieuwzględnienia powyższego wniosku o zmianę wyroku pozwana wniosła o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania. Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie na rzecz jej pełnomocnika z urzędu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, według norm przepisanych, gdyż koszty te nie zostały uiszczone ani w części, ani w całości. /apelacja – k. 151-155/

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej, a także o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. /odpowiedź na apelację – k. 177-179/

Na rozprawie odwoławczej w dniu 18 września 2014 roku, bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w niniejszej sprawie, pełnomocnik pozwanej oświadczył, iż popiera wniesioną apelację oraz wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej z urzędu, wskazując, iż koszty te nie zostały pokryte ani w całości ani w części. Natomiast pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania. /e-protokół rozprawy z dnia 18 września 2014 roku: 00:06:06 – stanowisko pełnomocnika pozwanej, 00:10:52 – stanowisko pełnomocnika powoda/

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne. Zarzuty skarżącej zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Chybiony jest zarzut apelującej błędu w ustaleniach faktyczny, poprzez przyjęcie, iż pozwana jest samoistnym posiadaczem spornej nieruchomości oraz przyjęcie, iż pozwana nie wydała powodowi nieruchomości we wrześniu 2010 roku. Odnosząc się do powyższego zarzutu należy wskazać, iż w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przyjął, że pozwana jest samoistnym posiadaczem nieruchomości należącej do powoda. Wbrew zapatrywaniom skarżącej z treści protokołu zdawczo – odbiorczego sporządzonego w dniu 2 września 2010 roku (k. 26) oraz notatki służbowej pracownika powoda (k. 27), a także treści zeznań świadka L. M. (k. 130-131) nie sposób wysnuć odmiennego wniosku. Wręcz przeciwnie, wymienione dowody wskazują jednoznacznie, iż to pozwana, a nie jej były mąż, jest samoistnym posiadaczem nieruchomości będącej własnością powoda. Argumentacja skarżącej w powyższym zakresie jest zatem niczym więcej jak tylko nieuzasadnioną polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Nie sposób zgodzić się także z tezą apelacji, iż sporna nieruchomość została wydana powodowi we wrześniu 2010 roku. Zauważyć należy, iż pozwana na rozprawie w dniu 4 lipca 2012 roku oświadczyła, iż: „ja jeszcze nie zdałam tego terenu ale w każdej chwili mogę zdać” (k. 76 verte). Tym samym między stronami nie było sporu co do tego, że pozwana nie wydała przedmiotowej nieruchomości powodowi. Budzi zatem zdziwienie fakt, iż skarżąca podniosła omawianym zarzut w treści wniesionego środka odwoławczego. Abstrahując jednakże od powyższego wskazać należy, iż o fakcie, że powódka nie wydała spornego gruntu powodowi świadczą jednoznacznie przywołane już dowodów w postaci: protokołu zdawczo – odbiorczego z dnia 2 września 2010 roku, notatki służbowej oraz zeznań świadka L. M..

Chybiony jest także zarzut, iż Sąd Rejonowy niezasadnie pominął wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. M.. Wskazać należy, iż przeprowadzenie powyższego dowodu z przyczyn niezależnych od Sądu I instancji okazało się niemożliwe. Pozwana nie wskazała adresu R. M. i tym samym Sąd nie miał możliwości skutecznego wezwania świadka. Dodać także należy, że obowiązek poszukiwania potencjalnych źródeł dowodowych dla wykazania twierdzeń stron nie spoczywał na sądzie. Ponadto skarżąca złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. M. jedynie na okoliczność stanu zdrowia i sytuacji materialnej pozwanej (k. 52-53), a nie na okoliczność kto jest samoistnym posiadaczem spornej nieruchomości oraz czy została ona wydana powodowi we wrześniu 2010 roku.

Bezzasadny jest także zarzut, iż Sąd I instancji w sposób nieuzasadniony oddalił wniosek o przesłuchanie pozwanej w charakterze strony. Wskazany wniosek dowodowy został zgłoszony na rozprawie w dniu 13 listopada 2013 roku na okoliczność, iż pozwana zapłaciła kwotę dochodzoną pozwem. Następnie w piśmie procesowym z dnia 20 listopada 2013 roku (a więc spóźnionym, gdyż złożonym już po zamknięciu rozprawy przed Sądem I instancji) pozwana wskazała, iż wnioskowany dowód miałby zostać przeprowadzony na okoliczność sytuacji materialnej i życiowo-zdrowotnej pozwanej (k. 136). Przedmiotem dowodu w postaci przesłuchania stron nie miała być okoliczność kto jest samoistnym posiadaczem spornej nieruchomości oraz czy została ona wydana powodowi we wrześniu 2010 roku. W tym kontekście należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu a quo, iż dowód z przesłuchania stron należy dopuścić jedynie w ostateczności, gdy zgromadzony materiał dowodowy uniemożliwia ustalenie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych i prawidłowe rozstrzygnięcie. W niniejszej sprawie okoliczność, iż pozwana zapłaciła kwotę dochodzoną pozwem można było wykazać poprzez złożenie dokumentów potwierdzających wpłatę. Zaś okoliczności dotyczące sytuacji materialnej i stanu zdrowia pozwanej były między stronami bezsporne, a nadto znalazły potwierdzenie w zaświadczeniu (k. 54) i wynikach badań (k. 106-110) złożonych do akt sprawy.

Przechodząc do oceny zarzutów prawa materialnego, jako chybiony należy ocenić zarzut naruszenia art. 224 § 1 k.c. poprzez jego błędną interpretację, przejawiającą się w wadliwym stwierdzeniu, iż przepis ten może mieć zastosowanie do posiadacza w złej wierze. Wskazany art. 224 § 1 k.c. znajduje zastosowanie do samoistnego posiadacza w złej wierze na mocy odesłania z art. 225 k.c.

Niezasadny jest także zarzut apelującej odnoszący się do kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu. Sąd Rejonowy orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 100 k.p.c. uznając, że powód wygrała w 47%, a przegrała w 53%. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej ustanowionego z urzędu Sąd I instancji określił na kwotę 2.952 złote, przy czym 53% z tej kwoty (tj. 1.564,56 złotych) Sąd Rejonowy zasądził od powoda na rzecz pozwanej. Pozostałą, brakującą część wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej Sąd meriti nakazał wypłacić z funduszu Skarbu Państwa. Przedstawione rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego należy uznać za prawidłowe. Rozstrzygnięcie to znajduje oparcie w przepisach prawa, a nadto jest szeroko akceptowane w orzecznictwie i doktrynie. Sąd I instancji trafnie stwierdził, iż przy uwzględnieniu wyniku postępowania pierwszoinstancyjnego nie zachodziła podstawa do przyznania w całości kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej bezpośrednio na rzecz pełnomocnika i nakazania ich wypłacenia z funduszy Skarbu Państwa. Zgodnie bowiem z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, iż kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Zważyć należy, iż koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata (radcę prawnego) z urzędu stanowią element kosztów procesu i podlegają rozliczeniu między stronami zgodnie z regułami rozliczania tych kosztów. Jeżeli zatem strona korzystająca z takiej pomocy wygrywa proces, koszty adwokackie (radcy prawnego) zasądza się od przeciwnika na rzecz tej strony, a nie zaś przyznaje ze Skarbu Państwa bezpośrednio na rzecz adwokata (radcy prawnego) (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 1982 roku, sygn. akt I CZ 83/82, LEX nr 8459). Odpowiedzialność Skarbu Państwa za koszty nieopłaconej pomocy prawnej aktualizuje się dopiero w sytuacji, kiedy nie ma podstaw do obciążenia kosztami procesu przeciwnika strony reprezentowanej przez pełnomocnika z urzędu, albo gdy egzekucja tych kosztów, prawomocnie zasądzonych od przeciwnika, okazała się bezskuteczna.

Odnosząc się do argumentacji apelacji odnoszącej się do art. 122 k.p.c. podnieść należy, iż wbrew obawom skarżącej potencjalna możliwość potrącenia kosztów zasądzonych w pkt 7 wyroku z kosztami z pkt 6 wyroku nie oznacza zniweczenia prawa pełnomocnika z urzędu do otrzymania wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną. Należy mieć bowiem na uwadze treść § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Zgodnie ze wskazanym przepisem, w sprawie cywilnej, w której kosztami procesu został obciążony przeciwnik procesowy strony korzystającej z pomocy udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, koszty nieopłaconej pomocy prawnej sąd przyznaje od Skarbu Państwa po wykazaniu bezskuteczności ich egzekucji.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów podniesionych w złożonym środku zaskarżenia oraz jednoczesny brak okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy uznał, iż z uwagi na trudną sytuację materialną i życiową pozwanej zasadne jest zastosowanie w stosunku do niej dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 k.p.c. i odstąpienie od obciążania obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów postępowania apelacyjnego.

Zważywszy, że w toku tego postępowania M. M. korzystała z przyznanej jej z urzędu pomocy prawnej świadczonej przez adwokata P. W., Sąd Okręgowy przyznał i nakazał wypłacić na rzecz ustanowionego z urzędu pełnomocnika ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 738 złotych, obejmującą także należny podatek od towarów i usług, obliczając jego wysokość na podstawie § 2 ust. 1 i 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt. 1, § 6 pkt 4 i

§ 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).